

Trubadurzy, Tak przemijamy z wiatrem

Gdzie usnęły kwiaty, gdzie się bieleł śnieg
Szukam twoich śladów, których coraz mniej
Nikną w mej pamięci, bledną ; dnia
Dokąd tak idziemy, gdy gęstnieje czasu mgła?

Tak przemijamy z wiatrem, wyrosli z bujnych traw
I odchodzimy latem w jesienny smutku czas
Tak przemijamy z wiatrem już od tysięcy lat
0000
Idziemy w świat z nadzieją, wyrosli z bujnych traw

U-u-a
Na na na na na na na na

Byłaś dla mnie latem, byłaś cieniem drzew
Powracaniem ptaków, wiarą w nowy dzień
Może przyjdiesz do mnie z zapomnianych łąk
Może wrócisz do mnie, dotkniesz mnie wieczorną mgłą?

Tak przemijamy z wiatrem, wyrosli z bujnych traw
I odchodzimy latem w jesienny smutku czas
Tak przemijamy z wiatrem już od tysięcy lat
0000
A szliśmy w świat z nadzieją, wyrosli z bujnych traw

U-u-a
Na na na na na na na na
U-u-a
Na na na na na na na na
U-u-a
Na na na na na na na na
U-u-a
Yeah
U-u-a
Yeah
Na na na na na na na na